

„Lepszy Poród”
Malwina Wójtowicz
ul. Czarnogórska 28
32- 300 Olkusz

Olkusz, dnia 10.11.2015 r.

Pani Dyrektor Dagmara Korbasińska
Ministerstwo Zdrowia
Departament Matki i Dziecka

MD.-L.051.6.2015

Szanowna Pani,

Dziękuję za Pani pismo i przekazanie mi odpowiedzi od Konsultanta Krajowego w dziedzinie położnictwa i ginekologii Prof. Dr. hab. Stanisława Radowickiego.

Z przykrością stwierdzam, że Pan Profesor w swoim piśmie nie udzielił odpowiedzi na zadane przeze mnie pytania.

Profesor Radowicki mówi, że chwyt Kristellera stosowany jest niezwykle żadko, jednak co innego wynika z badania prowadzonego w styczniu 2015 roku przez akcję „Lepszy Poród”. Pokazało ono, że średnio 31% kobiet rodzących siłami natury w Polsce w ciągu ostatnich 10 lat doświadczyło stosowania manewru Kristellera w trakcie własnego porodu. Dodatkowo średnio co trzecia kobieta, rodząca siłami natury w 2014 roku doświadczyła na sali porodowej zachowania, które dało jej podstawy by przypuszczać, że zastosowano ten manewr w trakcie ich porodu. Pan Profesor miał możliwość zapoznania się z wynikami raportu dot. tego badania.

W liście, Profesor informuje, że stosowanie podczas porodu chwytu Kristellera nie jest rekomendowane przez Zespół Krajowego Konsultanta ds. położnictwa i ginekologii oraz Polskie Towarzystwo Ginekologiczne, ze względu na ryzyko jakie niesie. Wszyscy dobrze znamy to ryzyko, jednak z wspomnianej przez Profesora postawy Zespołu Krajowego Konsultanta ds. położnictwa i ginekologii oraz Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego nie wynika żaden zakaz stosowania. Nie rekomendowany nie oznacza zabroniony.

Pan Profesor nie wskazał normy prawnej zakazującej powyżej wspomnianych praktyk oraz nie odpowiedział czy istnieje taka norma. Czy zatem osoby stosujące manewr Kristellera nadal mogą to robić bezkarnie?

Co mają zrobić kobiety, które doświadczyły zastosowania manewru Kristellera przy własnym porodzie? Czy lekarze nie poniosą odpowiedzialności? Czy kary będą nakładane tylko w przypadku wystąpienia skutków w postaci uszczerbku na zdrowiu lub śmierci matki lub dziecka? A narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia jest jedynie nierekomendowane?